

Sygn. akt I C 95/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant Daria Paliwoda

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko Koło (...) w B.

o zapłatę kwoty 6.547 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 50 zł, tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa w związku ze stawiennictwem świadka.

(...)

UZASADNIENIE

Powód Z. S. wniósł pozew przeciwko Koło (...) w B. o zapłatę kwoty 4.239 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 16 października 2012r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę, wyrządzoną w 2012 roku przez zwierzynę łowną, w tym dziki, w uprawie gryki, ściętej na pokosy, na działce powoda nr (...) w D..

Strona pozwana Koło (...) w B. wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że członkowie K. dokonali uprzednio ostatecznego szacowania szkody, wyrządzonej w uprawie gryki powoda, ustalono wysokość odszkodowania, które zostało powodowi wypłacone, przy czym zgodził się on z poczynionymi ustaleniami. Powód zgłosił szkodę pismem z dnia 5.10.2012r., uchybiając 3-dniowemu terminowi, przewidzianemu w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010r. w sprawie postępowania przy szacowaniu szkód..., oraz wskazując szkody na działkach, które były uprzednio szacowane, a powód, po skoszeniu gryki, nie dokonał jej zbioru. Pozwana zarzuciła, że zawiadomienie Koła o wystąpieniu szkody po upływie prawie 3 tygodni, prywatne szacowanie przez powoda szkody po upływie 6 tygodni, powinno być traktowane, jako przyczynienie się powoda do powstania szkody i odpowiedzialności za nią strona pozwana nie może ponosić.

W piśmie procesowym z dnia 25 listopada 2013r., w oparciu o opinię biegłego sądowego J. O., powód rozszerzył powództwo, domagając się ostatecznie zasądzenia kwoty 6547 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16.10.2012r. do dnia zapłaty. Podniósł, że metoda uprawy, sprzętu i zbioru gryki, prowadzona przez powoda, była prawidłowa, a pozwana Koło (...) nie zastosowało obowiązujących procedur w zakresie szacowania szkody, przy czym powód nie

może ponosić konsekwencji zaniedbań w tym zakresie, w sytuacji, gdy wartości rzeczywistej szkody nie da się obecnie ustalić. Wskazał, że wartość szkody - nieobejmującej tych działek, w odniesieniu do których powód podpisał protokół szkody, i których nie dotyczy niniejsze postępowanie - wynosi wg wyceny biegłego 6547 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa również w rozszerzonej części, zarzucając, że w pozwie powód zgłosił roszczenie tylko co do jednej działki, objętej szkodą, natomiast biegły objął swoją wyceną również inne działki, nie zgłoszone wcześniej przez powoda.

Stan faktyczny:

Powód jest rolnikiem, prowadzącym certyfikowane gospodarstwo ekologiczne w ramach którego, w 2012r roku, uprawiał grykę, z zastosowaniem metody dwufazowego zbioru, na powierzchni 14,59 ha, na działkach nr: (...) w D.. Bezsporne.

Sąd ustalił:

W sierpniu 2012r. zwierzyna leśna, w tym dziki, wyrządziły szkodę w uprawie gryki powoda, co powód zgłosił stronie pozwanej pismem z dnia 17.08.2012r.

W dniu 23.08.2012r. przedstawiciele strony powodowej M. N. i M. M. (1), w obecności powoda i przedstawiciela I. Rolniczej E. B. dokonali oględzin uszkodzonych upraw gryki powoda oraz ostatecznego szacowania szkody na obszarze 6,50 ha, ustalając zniszczenie uprawy w 90% m, oraz kwotę odszkodowania w wysokości 2.496,96 zł, która została powodowi wypłacona. W trakcie oględzin powód zgłosił termin zbioru plonu na dzień 24.08.2012r., wspominając, że będzie kosił na pokosy, oraz zgodził się z powyższymi ustaleniami. Oględziny zostały wówczas przeprowadzone m.in. na działce nr (...).

Dowód:

pismo powoda z dn. 17.08.2012r. (k-8)

protokół ostatecznego szacowania szkody Nr (...) (k-9-10)

zeznania świadków: E. B. (k-51), M. M. (k-51v.-52), M. N. (k-52), T. S. (k-78)

Dokonując ostatecznego szacowania szkody, przedstawiciele pozwanego Koła (...) nie określili w protokole wielkości plonów gryki u powoda, nie sporządzili dokumentacji fotograficznej, szkicu pola z zaznaczeniem miejsca i wielkości szkód, nie dokonali obmiaru plantacji i nie określili lokalizacji, tj. nie wskazali, na których działkach dokonali szacowania szkód.

Dowód:

protokół ostatecznego szacowania szkody Nr (...) (k-9-10)

opinia biegłego sądowego z zakresu technologii i upraw rolnych, wyceny szkód oraz utraty pożytków w uprawach rolnych J. O. (k-96-106, 130, 131)

W dniu 27 sierpnia 2012r. powód skosił grykę na pokosy.

Dowód:

pismo powoda z dn. 5.10.12r. (k-11)

pismo powoda z dnia 4.12.2012r. (k-15)

zeznania powoda (k-64)

W okresie leżakowania ściętej na pokosy gryki była deszczowa pogoda, co opóźniało proces dojrzwania i schnięcia rośliny. Zbiór kombajnem (tzw. sprzęt) ściętej na pokosy gryki, dokonany przez powoda w październiku 2012r., został poza tym opóźniony przez awarię sprzętu rolniczego powoda.

Dowód:

zeznania powoda (k-64)

W ściętej na pokosy gryce żerowały dziki i jelenie, wyrządzając ponownie szkodę w uprawie powoda. Szkody zostały wyrządzone w uprawie na działkach poprzednio szacowanych przez pozwaną i innych działkach powoda.

Pismem z dnia 5.10.2012r. powód zwrócił się do strony pozwanej o ponowne oszacowanie szkody, wyrządzonej przez dziki w jego uprawie gryki, na powierzchni 3 ha, wskazując, że poprzednie szacowanie "na pniu" dotyczyło tylko części szkody.

Dowód:

pismo powoda z dn. 5.10.12r. (k-11)

pismo powoda z dnia 4.12.2012r. (k-15)

opinia szacunkowa T. S. (k-18-22)

zeznania świadka T. S. (k-78)

zeznania powoda (k-64)

W dniu 16 października 2012r. przedstawiciele pozwanego K., M. M. i H. W., w obecności powoda dokonali oględzin uszkodzonych upraw, m.in. na działce nr (...), stwierdzając, że wskazana uprawa była już ostatecznie oszacowana, a powodowi wypłacono ustalone odszkodowanie.

Dowód:

protokół oględzin nr (...)/12-13 (k-12)

pismo pozwanej z dnia 6.11.2012r. (k-14)

zeznania świadków: T. S. (k-78), M. M. (k-51v.-52), H. W. (k-78v.);

zeznania przedstawiciela strony pozwanej A. S. (k-79)

W dniu 24 listopada 2012r. rzeczoznawca z zakresu rolnictwa T. S. sporządził, na zlecenie powoda, opinię szacunkową szkód, wyrządzonych przez zwierzynę leśną w uprawie gryki na działce powoda nr (...) na powierzchni 2,65 ha, obliczając wysokość odszkodowania na kwotę 4238,93 zł.

Dowód:

opinia szacunkowa T. S. (k-18-22)

zeznania świadka T. S. (k-78)

zeznania powoda (k-64)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 13 października 1995r. Prawo Łowieckie (Dz.U z 1995r., nr 147, poz. 713 ze zm.) ustanawia odrębny, samodzielny reżim odpowiedzialności za szkody, wyrządzone przez zwierzęta, żyjące w stanie wolnym, zasadniczo różny od odpowiedzialności za szkodę, wyrządzoną przez zwierzę domowe lub udomowione (art. 431 k.c.), i to nie tylko od strony podmiotowej i przedmiotowej, ale także co do zasady. W ramach odpowiedzialności za szkodę łowiecką egzoneracja podmiotu, któremu odpowiedzialność ta zostanie przypisana, jest wyłączona. Ma ona zatem charakter odpowiedzialności absolutnej, typu gwarancyjnego, co czyni ją bliższą kodeksowej zasadzie ryzyka, w przeciwieństwie do zasady słuszności, właściwej w przypadku stosowania art. 431 k.c. W przypadku zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego jest ona wprawdzie ograniczona do szkód, wyrządzonych przez 5, enumeratywnie wyliczonych, gatunków zwierząt łownych, w uprawach i płodach rolnych, lecz w tym zakresie istnieje bezwarunkowy obowiązek naprawienia szkody. Jest on związany z samym faktem prowadzenia gospodarki łowieckiej i powstaje niezależnie od kwestii winy osób odpowiedzialnych z ramienia zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego za prowadzenie tej gospodarki, a nawet niezależnie od tego, czy szkoda powstała w wyniku działania zgodnego z prawem, czy też bezprawnego. Podstawową normę w tym względzie stanowi art. 46 pr.łow., który ustanawia odpowiedzialność dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, jeżeli: 1) szkoda wyrządzona została przez zwierzęta łowne, ale nie inne niż dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny; 2) szkoda nastąpiła w uprawach i płodach rolnych. Stąd też, dla przypisania dzierżawcy odpowiedzialności za szkodę, wystarczającym jest wykazanie, że szkoda została wyrządzona przez zwierzęta łowne, wymienione w powołanym przepisie oraz, że szkoda ta nastąpiła w uprawach i płodach rolnych.

Sposób postępowania przy szacowaniu szkód w uprawach i płodach rolnych oraz wypłat odszkodowań za szkody reguluje rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 15 lipca 2002r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U. z 2002, nr 126, poz.1081). Zgodnie z § 4 ust. 1 powołanego rozporządzenia, ostatecznemu szacowaniu podlegają straty ilościowe i jakościowe powstałe w wyniku uszkodzenia, zniszczenia uprawy lub plodów rolnych. W myśl przepisów § 4 ust. 5 i 6 tego rozporządzenia, obliczenia rozmiaru szkody dokonuje się, poprzez pomnożenie wielkości uszkodzonego obszaru uprawy i procentu jej zniszczenia (powierzchnia zredukowana) oraz ustalonego plonu. Zaś wysokość odszkodowania oblicza się, mnożąc rozmiar szkody przez cenę skupu danego artykułu rolnego, a w przypadku gdy nie jest prowadzony skup - cenę rynkową, obowiązującą w okresie szacowania i rejonie występowania szkody, pomniejszoną o nieponiesione koszty zbioru, transportu i przechowywania.

Odnosząc powyższe rozważania prawne do faktyczności przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że strona pozwana odpowiada co do zasady za szkodę powstałą w uprawie gryki powoda w 2012 roku, ustalono bowiem, że szkoda ta została wyrządzona przez dziki i jelenie. Powód jednakże nie udowodnił swojego roszczenia co do wysokości. Zgodnie z zasadą, wyrażoną w przepisach art. 232 kpc i art. 6 kc, strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, przy czym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Powód domagał się w niniejszej sprawie odszkodowania za szkodę, powstałą w 2012r. w jego uprawie gryki, ściętej na pokos, nieobejmującej tych działek, w odniesieniu do których podpisał protokół ostatecznego szacowania szkody z dnia 23.08.2012r., których to - jak wskazał - nie dotyczy niniejsze postępowanie, co wynika z jego zeznań i stanowiska, przedstawionego w piśmie procesowym z dnia 25 listopada 2013r. (k-128-129).

Rzeczą powoda było więc wykazanie w pierwszej kolejności, które działki były objęte ostatecznym szacowaniem szkody z dnia 23.08.2012r. oraz wykazanie, że na pozostałych działkach powoda, w tym na działce nr (...), wystąpiła szkoda o wartości równej dochodzonej kwocie.

Pierwotnie powód domagał się jedynie odszkodowania za szkodę, powstałą w uprawie gryki na działce nr (...), o powierzchni 2,65 ha, przedstawiając na tę okoliczność opinię szacunkową, wykonaną na jego zlecenie, przed wytoczeniem powództwa, przez rzeczoznawcę T. S.. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że opinia rzeczoznawcy wykonana na prywatne zlecenie strony postępowania nie posiada waloru opinii biegłego w rozumieniu art. 278§1 kpc

i nast. i tym samym nie podlega ocenie w postępowaniu dowodowym w oparciu o kryteria przewidziane dla opinii biegłych. Opinia wykonana na potrzeby i zlecenie strony jest dokumentem prywatnym, który zgodnie z art. 245 kpc stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w treści tego dokumentu. Z zeznań T. S., przesłuchanego w charakterze świadka, wynika, że szacunku szkód dokonał po oględzinach z dnia 5 listopada 2012r. (podczas, gdy z zeznań powoda i jego pisma z dnia 5.10.12r. /k.11/ wynika, że gryka ścięta na pokosy leżakowała na polu od 27 sierpnia 2012r. i w tym czasie żerowały w niej dzikie zwierzęta). Świadek zeznał, że szkoda powstała przed jego oględzinami, kiedy gryka była jeszcze nie skoszona (co wskazuje na to, że szkoda została już zrekompensowana po ostatecznym szacowaniu przez przedstawicieli Koła na podstawie protokołu z dnia 23.08.2012r.) oraz kiedy była skoszona na pokosy, przy czym świadek nie miał wiedzy, w jakim terminie powstawała ta szkoda oraz, że szkoda na polu powoda była już szacowana w sierpniu 2012r.

W toku postępowania, przesłuchano wszystkie osoby biorące udział w szacowaniu szkód u powoda. Z zeznań świadków M. M. i H. W. wynika, że szkoda na działce powoda nr (...) była wcześniej szacowana, co potwierdza protokół oględzin z dnia 16.10.2012r. (k-12). W protokole ostatecznego szacowania szkody z dnia 23.08.2012r. nie wskazano, które działki były przedmiotem pierwotnych oględzin przez przedstawiciela Koła (...). Biegły sądowy J. O. przyjął, że były to działki nr (...) wyłącznie na podstawie informacji, uzyskanych od powoda, zauważając zarazem w swej opinii, że łączna powierzchnia w.w. działek nie odpowiada powierzchni 6,5 ha, wskazanej w ostatecznym protokole szacowania szkody z sierpnia 2012r. Z zeznań świadka T. S. wynika, co istotne, że jego szacunek został wykonany po kilku dniach od pobytu przedstawicieli Koła w celu szacunku szkody (k-78v.), co świadek wiedział od powoda. Okoliczność ta wskazuje na fakt, że rzeczoznawca T. S., który zajmował się szacowaniem szkody tylko na działce nr (...), przeprowadzał oględziny tej samej działki, co wcześniej przedstawiciele Koła. Ci ostatni stwierdzili, że szkoda, która wystąpiła na tej działce była już szacowana i jej dotyczy protokół ostatecznego szacowania szkody z sierpnia 2012r. Natomiast T. S. wycenił szkodę na tej działce, na zlecenie powoda, nie mając wiedzy, czy była ona uprzednio szacowana, czy też nie. Dokonując tej wyceny nie zawiadomił przedstawicieli Koła, którzy nie brali udziału w jego oględzinach. W tych okolicznościach, w oparciu o jednostronne informacje, uzyskane od powoda, wycenił szkodę, powstałą w uprawie gryki na działce nr (...). Tymczasem w niniejszej sprawie powód domagał się odszkodowania za szkodę powstałą na innych działkach, niż objęte protokołem ostatecznego szacowania szkody. Jak wyżej wskazano, z zeznań powołanych świadków wynika, że ta szkodę, która wystąpiła na działce nr (...), była już uprzednio ostatecznie oszacowana, powód zaś przeciwnego twierdzenia nie udowodnił.

Powód zarazem nie skorzystał z instytucji zabezpieczenia dowodu, przewidzianej w art. 310 kpc i nast., na okoliczność stwierdzenia istniejącego wówczas, tj. w dacie szkody, stanu rzeczy. Opinia biegłego sądowego J. O., wydana w toku postępowania, po upływie roku od powstania szkody, w sytuacji, gdy nie ma już śladu po szkodzie, a powód aktualnie nie prowadzi już nawet uprawy gryki ekologicznej, jest nieprzydatna dla ustalenia, czy na pozostałych działkach powoda powstała w 2012r. szkoda, w jakim rozmiarze i o jakiej wartości. Opinia ta została w całości wydana na podstawie danych, przedstawionych przez powoda, których biegły nie mógł już zweryfikować z rzeczywistością, dlatego nie można nadać jej waloru wiarygodności. Jak wskazał biegły, gdyby nie dysponował informacjami od powoda, wydałby opinię tylko odnośnie tej jednej działki, tj. o numerze (...), wycenianej uprzednio przez T. S. i zrobiłby to dokładnie tak, jak on, ponieważ znajdowały się tak jedyne dane, wymagane do oszacowania szkody, zgodnie z powołanym wyżej rozporządzeniem.

Jak już wskazano, w stanie faktycznym sprawy istnieją poważne wątpliwości co do tego, czy działka nr (...) była objęta protokołem ostatecznego szacowania szkody z sierpnia 2012r. - wyżej powołane dowody wskazują, że jednak tak. Powód nie udowodnił stanowiska przeciwnego, a powinien był, skoro wywodził z faktu tego skutki prawne w postaci prawa do odszkodowania w oznaczonej wysokości. Powód podnosił, że pozwane Koło dopuściło się uchybień przy szacowaniu szkody, co zresztą potwierdził biegły sądowy J. O., stwierdzając, że przedstawiciele Koła nie określili w protokole z 23.08.2012r. wielkości plonów gryki u powoda, nie sporządzili dokumentacji fotograficznej, szkicu pola z zaznaczeniem miejsca i wielkości szkód, nie dokonali obmiaru plantacji i nie określili lokalizacji, tj. nie wskazali, na których działkach dokonali szacowania szkód. Ustalono jednakże wysokość odszkodowania i powód na te ustalenia się zgodził, co jest bezsporne. Zarazem, dokonując zgłoszenia szkody, powstałej później, uchybił

terminowi wskazanemu w § 1 ust. 2 powołanego rozporządzenia. Nie zawiadomił nadto przedstawiciele Koła o terminie planowanego sprzętu uszkodzonej uprawy, w formie pisemnej, w terminie 7 dni przed zamierzonym sprzętem (§ 4 ust. 3). Przy ostatecznym szacowaniu szkody 23.08.2012r. zgłosił termin zbioru plonu na dzień 24.08.2012r., co wynika z treści protokołu (k-10). Nieuprzątnięcie pól z uszkodzonej uprawy po dokonaniu ostatecznego szacowania szkody wyklucza możliwość ponownego szacowania szkody w przypadku dalszego zwiększenia się szkody (§ 4 ust. 9 powołanego rozporządzenia).

Nawet zresztą, gdyby uznać, że działka nr (...) nie była uprzednio (tj. po wystąpieniu pierwotnej szkody z sierpnia 2012r.) przedmiotem oględzin przedstawiciele Koła, to na uwzględnienie zasługiwało stanowisko pozwanej, że powód w znacznej mierze przyczynił się do rozmiarów szkody. Jak ustalono bowiem, T. S. przeprowadził oględziny działki po miesiącu od kiedy powód powinien był dokonać sprzętu (czyli ostatecznego zbioru gryki, kombajnowania). Jak wynika z opinii biegłego J. O., gryka ścięta na pokosy mogła leżakować na polu maksymalnie 4 tygodnie (uwzględniając deszczową pogodę, potem mogło być dosuszane w odpowiednim pomieszczeniu), tj. do 1 października 2012r, przyjmując, że koszenie na pokosy trwało ok. tygodnia, jak wskazał powód, rozpoczęte 27 sierpnia 2012r. zakończyło się 1-2 września 2012r. Po miesiącu powód powinien był dokonać sprzętu, a więc do 1-2 października 2012r. Tymczasem rzeczoznawca T. S. dokonał oględzin zniszczonej przez dziki uprawy w dniu 5 listopada 2012r., po zleceniu przez powoda z dnia 30 października 2012r. W tym czasie, od kiedy powód powinien był dokonać sprzętu, do chwili oględzin, tj. przez ponad miesiąc, szkoda sukcesywnie się powiększała, dzikie zwierzęta każdej nocy żerowały w uprawie powoda, co doprowadził, że T. S. przyjął całkowitą szkodę w uprawie. Rację miała pozwana, twierdząc, że nie wiadomo, jaka byłaby szkoda, gdyby powód dokonał sprzętu we właściwym terminie, tj. po miesiącu od skoszenia na pokosy, a więc początkiem października 2012r.,. Okoliczność, że u powoda wystąpiła awaria sprzętu rolniczego (kombajnu) nie może obciążać strony pozwanej.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono, jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie w pkt II oparto na przepisach art. 98§1 i 3 kpc, Powód, jako przegrywający sprawę, winien zwrócić pozwanemu koszty procesu, w skład których wchodzi wynagrodzenie pełnomocnika, będącego adwokatem w stawce minimalnej (600 zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Orzeczenie w pkt III oparto na przepisach art. 2 ust. 1 i 2, art. 5 ust. 1 pkt 2, art. 83 ust. 2, art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98§1 kpc, obciążając powoda kosztami stawienia świadka H. W. na rozprawie w dniu 11.07.2013r., wypłaconymi tymczasowo z wydatków budżetowych tut. Sądu.

(...)

(...)

(...)

(...)